GAZETA LWOWSKA.

Wychodzi z Dodatkiem codziennie, prócz świąt i niedzieli. Prenumerata kwartalna miejscowym 4 złr. 15 kr., odbierającym pocztą 4 złr. 40 kr., insercyę opłacają od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz piérwszy 4 kr. następnie po 2 kr. m. k.

Nr. 280. **Czwartek 4. Grudnia 1851.** **Rok gazecie 41.**

PRZEGLĄD.

Monarchya Austryacka.

Sprawy krajowe.

(Mianowanie.)

Wiédeń, 30. listopada. Jego ces. król. Mość raczył nauczyciela przy akademickiem gymnazyum we Lwowie Jana *Hloch*, mianować najłaskawiej nadzwyczajnym profesorem języka i literatury niemieckiej przy uniwersytecie Lwowskim. *(W. Z.)*

(„Oester. Reichsztg." o misyi Austryi w północnych Niemczech.)

Wiédeń, 27. listopada. Gdy z początkiem tego roku wojska austryackie wkroczyły do księstwa Holsztyńskiego, wspominał o tém z dumą niejeden prawdziwy patryota, że sztandary cesarskie, które niedawno jeszcze kusili się na próżno zdeptać nieprzyjaciele Austryi, teraz wspaniale powiewają od Ankony aż do rzéki Eider.— I my także, pisze *Oesterr. Rchztg.*, podzielaliśmy to uczucie, lecz niemogliśmy tego zataić przed sobą, że zadanie, które miała rozwiązać Austrya na północy, było bardzo trudne; niechodziło tam bowiem tylko o zajęcie wojskowej pozycyi, ale raczéj o to, aby Austrya pośredniczyła między dwoma partyami, z których każda sądziła miéć słuszność po swojéj stronie i każda mniej lub więcéj miała słuszności. Nadto przypomnijmy sobie, jakie stanowisko w kwestyi holsztyńskiej zajmowało drugie główne mocarstwo niemieckie, jakie pretensye rościła sobie niemiecka narodowość do téj sprawy, a z drugiéj strony, że Dania była zagrożona w egzystencyi swojéj, gdy księztwa zawarły stosunek swój z dawną dynastyą królewską, i że nakoniec naród duński poniósł ciężkie ofiary i nie bez skutku, aby przeszkodzić takiemu rozłączeniu; — tedy przyznamy pewno, że już i wtedy uważano obsadzenie księstwa Holsztynu za łatwiejszą część zadania, a zaś daleko trudniejszą miała być tu dopiero, aby z honorem opuścić kraj napowrót, przywróciwszy mu jako zaprzyjaźnionemu krajowi spokój i oddawszy zarazem zagranicznemu mocarstwu jego prawo.

Otóż teraz, jak się dowiadujemy, zapewniła sobie Austrya po niemałych trudach osiągnienie tego celu. Nowe ministeryum w Kopenhadze zdaje sie być skłonne przyzwolić na te gwarancye, których Austrya wymaga dla księstw protegowanych. Szlezwig niebędzie wcielony do Danii; księztwo to ma stanowić samoistną część monarchyi duńskiej i będzie miało własną reprezentacyę prowincyonalną. Holsztyn pozostanie w dawnym stosunku swym do związku niemieckiego; i tam także wejdzie znowu w życie oddzielna reprezentacya prowincyonalna, taka jak przed rokiem 1848, w ogóle ma być administracya obudwu księztw ile możności tylko odłączona od administracyi królestwa Duńskiego. Za kilka dni nadejdzie tu już niezawodnie ostateczna decyzya ministerstwa duńskiego w téj sprawie. Jeżli decyzya ta, jak się spodziewać można na pewno, wypadnie pomyślnie dla księstw, natenczas spełniła już Austrya misyę swoją na północy, i zaszczytnie jak po wygranej bitwie wyruszą potem z księztw wojska austryackie. *(Oe. R. Ztg.)*

(O mającej nastąpić reformie banku.)

Wiédeń, 29. listopada. O przyszłej reformie banku dowiadujemy się, że wysoka administracya państwa wzięła stosunki banku ze wszystkich stron pod rozwagę i opierając się na nich, przedłożyła projekta. Idzie tu przedewszystkiem o postanowienie, pod jakiemi warunkami na mocy ugody z dnia 6. grudnia 1849, resztująca kwota pretensyi bankowej do państwa, ma być amortyzowana. Następnie ma być postanowiony nieprzekraczalny stosunek między kapitałem bankowym i zasobem monety. Zaprowadzenie banków przemysłowych znajduje się także między punktami, ktore pan minister finansów pod obrady przeznaczył; również będą przedmiotem obrad postanowienia względem pomnożenia bankowego funduszu w stosunku do banknotów i emisyi dalszych akcyi bankowych. Uregulowanie wewnętrznego urządzenia instytutu równie jak obszerna rewizya statutów i przywileju jest już stanowczo uchwalona. *(L. Z. C.)*

(Sprostowanie.)

Wiédeń, 28. listopada. Wiédeńska gazeta wieczorna zawiera następujące oświadczenie: „Niektóre dzienniki tutejsze donosiły za rzecz ważną i pewną, jakoby w Altonie miano przyaresztować między innemi osobami także i węgierskiego hrabię Patackiego i krawieckiego majstra Russak z Hamburga. Możemy wszakże zapewnić najwyraźniej, że wiadomość ta o przytrzymaniu hrabi Patackiego jest całkiem zmyślona, i że w całéj téj sprawie zachodzą zwykłe tylko demagogiczne wybiegi.

(Uczony proletaryat w Węgrzech.)

Peszt, 27. listopada. Najboleśniejszą raną społeczeństwa węgierskiego jest niezawodnie takzwany uczony proletaryat. Wiadomo powszechnie, że życie naukowe w naszym kraju nigdy niebyło zbyt rozszerzone i głębokie, i dlatego niejednego to zadziwi, że się u nas znajduje teraz proletaryat uczony. A przecież tak jest w istocie.— Właśnie dlatego samego, że życie naukowe u nas niebyło wcale gruntowne lecz tylko powierzchownie ile możności jak najbardziej rozszerzone, jest u nas wielu takich, którzy po łacinie umieją i praw się uczyli, ale do praktycznych zatrudnień albo z niewiadomości, albo dla nieprzyzwyczajenia są niezdolni. U wielu byłaby może dostateczną ich zręczność na to, aby mogli albo piastować już ten lub ów podrzędny urząd, lub przysposobić się w krótkim czasie do tego.— Ale przeznaczone do rozdania urzędą w Węgrzech są zanadto nieliczne w stosunku do proletaryatu, który dlatego, że niejest proletaryatem robotniczym, dla rozróżnienia uczonym nazwać musimy. Jak już wspomnieliśmy jest to bolesna rana społeczeństwa, o któréj za przykładem dziennika *Magyar Hirlap* wspomnąć nam wypadało. — Dziennik ten przyrzeka zwrócić jeszcze raz uwagę swoją na ten przedmiot i podać zarazem sposób do zaradzenia temu nieszczęściu. Gdyby potrafił ugodzić w właściwy zaród złego, zjednałby sobie wielką zasługę w obec kraju. *(Ll.)*

(Obrady w prazkiej izbie handlowy.)

Na jednem z ostatnich posiedzeń pragskiej izby handlowej i przemysłowéj naradzano się nad potrzebą stanowczego zreformowania procedury przy procesach krydarnych. Zwracano przytem uwagę na korzyści, których świat handlowy używa w tym względzie we włoskich prowincyach cesarstwa austryackiego. Oprócz tego wyszczególniano i to także, że w Austryi niższéj, a szczególnie w Wiédniu istnieją bardzo skuteczne przepisy względem bankructwa, które w należyty sposób ochraniają tam prawa wierzycieli, jeżli kupiec wstrzyma wypłaty swoje, lecz że przepisy te niezostały publikowane dla koronnego kraju Czech. Dlatego uchwalono w końcu upraszać najuprzejmiej wysokie ministeryum handlu, aby poczyniło w tej mierze potrzebne kroki u wys. ministerstwa sprawiedliwości.

(Depesza telegraficzna.)

Tryest, 28. listopada. Jego Cesarzew. Mość Wielki książę rosyjski Konstanty powrócił wczoraj z Wenecyi statkiem parowym „Wladimir." *(L. k u.)*

(Kurs wiédeński z 1. grudnia 1851.)

Obligacye długu państwa 5% — 91 13/16; 4½% — 81 5/8; 4% — —. 4% z r. 1850 —; 2½% —; wylosowane 3% —. Losy z r. 1834 — 1054 3/8; z roku 1839 — —. Wiéd. miejsko bank. 2½% —. Akcye bankowe 1198. Akcye kolei półn. 1492½. Glognickiej kolei żelaznej 676¼. Odenburgskie —. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parow. 559. Lloyd —.

Ameryka.

(Traktaty między Brezylią i Uruguay.)

Miedzy Brezylią i republiką Uruguay zawarto w Rio trzy traktaty, które dnia 15. października posłano dla ratyfikacyi do Montewideo. Pierwszy z nich jest zawarty tymczasowie na lat cztéry, t. j. traktat przymierza, — drugi jest traktat pokoju, przyjaźni i handlu. Tym traktatem postawiły się obie kontrahujące strony w swoich państwach na równi podobnie jak najwięcéj uwzględnione narody. Wędzone mięso, tudzież inne produkta z wołowiny będzie Uruguay przez lat 10 bez opłaty cła wprowadzać do Rio Grande, i w przeciągu tego samego czasu będzie zniesione cło wywozowe od bydła przy wywożeniu go z Uruguay do Rio Grande. Obustronni poddani podczas swego pobytu w państwie drugiej kontrahującéj strony będą uwolnieni od służby wojskowej i od wszelkich pożyczek, tudzież podatków przymusowych. Konfiskacye dóbr nieprzyjacielskich w wojnie krajowej i konfiskacye z politycznych przyczyn stronniczych nie będą nadal mieć miejsca. Inne państwa amerykańskie będą wezwane przystąpić do wymienionych stypulacyi. W przypadku wojny jednej z obu stron kontrahujących z mocarstwem trzeciem, pozostająca neutralna strona niepozwoli prowadzącym wojnę partyom przeciągać przez swoje terytoryum i zakaże także dowóz amunicyi. Oprócz tego przyznają się kontrahujące strony do następujących zasad prowadzenia wojny: Neutralna bandera zasłania okręt, osadę (wyjąwszy oficerów i żołnierzy nieprzyjacielskich), tudzież ładunek (z wyjątkiem

kontrabandy wojennej); przeciwnie zaś ładunek okrętów neutralnych pod banderą nieprzyjacielską nie jest od zaboru zabezpieczony, chyba, że przed ogłoszeniem wypowiedzianej wojny na okręt był złożony i odpłynął. Obie kontrahujące strony obowiązują się nie pozwolić w swych portach konfiskowania okrętów i przedawania ładunków, które do drugiej strony należały, nieprzypuszczać do swych portów korsarzy i rozbójników morskich i niepozwalać, aby właściwi ich poddani przyjmowali korsarskie listy od nieprzyjaciół drugiej kontrahującej strony. Obie kontrahujące strony obowiązują się nadbrzeżne państwa rzeki Plata wezwać do zawarcia ugody, którąby żeglugę na rzekach Plata i Parana dla wszystkich państw nadbrzeżnych pozwolono, obowiązują się także ręczyć za to, aby wyspa Martin Garcia, której posiadanie mogłoby być użyte do tamowania wolnej żeglugi, niedostała się w inne ręce, jak tylko państwom nadbrzeżnym, i będą się starać zawrzeć konwencyę, na mocy której ta wyspa w razie wojny za neutralną ogłoszoną będzie. — Trzeci traktat jest traktatem tyczącym się granicy, w którym za podstawę posiadania przyjęto stypulacyę drugiego artykułu traktatu z 31. lipca 1831.

(Wiadomości z południowej Ameryki.)

Wojna nad rzeką La Plata skończyła się. Wojenny paropływ *Geyser* po skończonej swej stacyi w Portsmouth, powrócił wczoraj z południowej Ameryki z wiadomościami z Rio-Janeiro z dnia 18go października. Z Montewideo piszą, że jenerał Oribe przekonawszy się o nadaremnem swem przedsięwzięciu, udał się do swojej wiejskiej siedziby w Cinta. Wojsko argentyńskie udało się do Urquiza, a wojsko z Banda-Oriental do jenerała Garzon. Uważano za rzecz prawdopodobną zaprowadzenie rządu prowizorycznego. W uroczystość istotnego zawarcia pokoju było Montewideo 8. października rzęsisto oświetlone. *(Pr. Ztg.)*

Hyszpania.

(Nowa ustawa gmin. — Wiadomości potoczne.)

Madryt, 18. listopada. Nowa ustawa gminna została wreszcie ukończona i już przedłożono ją Kortezom do potwierdzenia. — Jak wiadomo, nieistniały w czasach przedkonstytucyjnych w żadnym kraju wolniejsze gminy jak w Hyszpanii. Rząd nietroszczył się nigdy o wewnętrzne ich sprawy i występował tylko wtedy jako rozjemca, gdy go proszono o to. Ta niezawisłość ustała z zaprowadzeniem konstytucyi; najnowsza zaś ustawa opiekuje się tak dalece gminami, że wolno im tylko jak lalkom poruszać się podług życzenia swych władzców. Nowa ustawa składa się prawie z 60 artykułów, z których najgłówniejsze są następujące: W miejscach liczących mniej niż 60 rodzin (vecinos) są oprócz ubogich wszyscy żonaci mężczyzni, którzy ukończyli już 25ty rok życia, wyborcami. W miejscach liczących przeszło 1000 familii ma być tylko 70 wyborców, i tylko ci będą mieli prawo do tego, którzy najwyższy podatek opłacają. Tak zwanym „Vecino" jest każdy posiadający prawo obywatelstwa, a do osiągnienia tego prawa potrzeba mieć własną zagrodę i przez cały rok i dzień jeden mieszkać na miejscu. Alkaldy i przełożeni miejscowi mają być obierani co sześć lat, a radzcy gminy co dwa lata; potwierdzenie pierwszych zależy jedynie od króla, a radzców gminy od władz prowincyonalnych. Wszystkie te urzęda są honorowe tylko i żaden członek ich niepobiera płacy.

Na dniu 13. b. m. zawinęły do Kadyksu po 65dniowej żegludze z Hawany, wojenna korweta „Venus" i fregata „Primera de Guatemala" z 250 jeńcami z expedycyi Lopeza. O paropływie „Fernando el Catolico" niema żadnych wiadomości. Na pokładzie jego miało odpłynąć kilku wysokich urzędników z Kuby, o których obawiają się tu bardzo. — Dla jenerała Enna ma być w rodzinnem miejscu jego Loarre w Arragon wzniesiony przepyszny pomnik kosztem narodu, na co równie jak na udzielenie pensyi siostrom ks. Franciszkana Sanchez przyzwoliły Kortezy jednogłośnie. — Podług rozporządzenia ministra sprawiedliwości otrzymali księgarze tutejsi polecenie, przedkładać cenzurze wszystkie z zagranicy nadsyłane im dzieła. — Literat Villergas, który napisał dzieło historyczne pod tytułem: „Porównanie bohatérskich czynów jenerała Espartero i Narvaeza," skazany został za obrażenie ostatniego na dwumiesięczną karę więzienia. — W Hyszpanii panują teraz wszędzie zimna. Z Katalonii piszą, że codziennie przelatują tamtędy stada wędrownych ptaków w kierunku ku południowi. Ptaki te przybywają zapewne z dalekiej północy, a niektórzy utrzymują, że widzieli już taki sam rodzaj ptactwa w jesieni roku 1829. *(Rchsztg.)*

Anglia.

(Zapewnienie ze strony Cesarza Rosyi. — Poczta portugalska i amerykańska.)

Londyn, 24. listopada. Ze strony J. M. Cesarza nadeszło tu zapewnienie, że Rosya przyczyni się według wszelkiej możności do nowej wyprawy sybirskiej dla wyszukania kapitana Franklina, i kierującemu tą wyprawą porucznikowi Prim nie odmówi skutecznej pomocy.

— Z Lizbony nadeszła poczta z 19. listopada. Przy odejściu poczty znane już były nazwiska 48 członków wybranych do Kortezów, o 86 jeszcze nie wiedziano. Wybory wypadły w ogólności na korzyść gabinetu. Francuski okręt liniowy „Henry IV." i paropływ „Narval" wypłynęły 18. z Tagu przeciw Tanger, dla wyegzekwowania francuskich pretensyi do cesarstwa Marokańskiego. Z Gibraltaru piszą z 18. listopada: Maurytańscy żołnierze przywołani przez gubernatora w Tanger w pomoc angielskim poddanym zostającym w niewoli u morskich rozbójników, powrócili bezskutecznie. Doniesienia o powstaniu w Maroko zdają się być zbyt przesadne.

— Okręt „Europa" przywiózł wiadomości z Nowego-Yorku z 11. b. m.: Do *Newyork-Tribune* piszą z Washington: „P. Webster odrzucił propozycyę rządu hyszpańskiego przedłożoną przez swego posła, aby nieporozumienia względem wyspy Kuba załatwiono, i między obydwoma gabinetami przywrócono należytą zgodę. Propozycya była tej treści: Rząd północno-amerykański zaprosi konzula hyszpańskiego do powrotu do Nowego-Orleanu, wyszle po niego okręt rządowy i odda flocie hyszpańskiej zwykłe powitanie, tudzież wynagrodzi konzulowi i innym Hyszpanom w Nowym-Orleanie wyrządzoną przez burzycieli szkodę. W razie gdyby propozycyi tych nieprzyjęto, otrzymuje poseł zlecenie żądania swoich papierów, i powrócić ma do Hyszpanii." Przeciwnie dziennik *Newyork-Herald* donosi, że nieporozumienia między unią amerykańską a rządem hyszpańskim załatwione będą wkrótce w sposób wcale zgodny.

— 25. listopada. Według starodawnego zwyczaju udał się lord major z szeryfem do Bukinghamskiego pałacu dla kondolencyi królowej z przyczyny śmierci jej wuja, króla Hanowerskiego. Zapisali swoje nazwiska do księgi wizyt dworu.

— Gmach przemysłowej wystawy będzie według kontraktu d. 1. grudnia właścicielom panom Fox i Henderson oddany. Departament angielski zostanie do tego czasu niezawodnie całkiem uprzątniony, ale nie tak się rzecz ma z obcemi oddziałami, których sprawy mianowicie przez formalności cłowego rządu bardzo się przeciągnęły. Nawet po skończonej wystawie porobiono znaczne szczegółowe kupna, a uprzątnienie ich z pośród masy oznaczonych partyi, sprawia komisyonerom niemałe trudności. *(G. Pr.)*

Francya.

(Mowa prezydenta republiki przy rozdawaniu medalów między expozytorów francuskich w Londynie)

Paryż, 25. listopada. Dziś o 12 godzinie odbyło się w przytomności prezydenta republiki rozdanie medalów między expozytorów francuskich na londyńskiej wystawie przemysłowej. Prezydent republiki miał przy tej sposobności następującą mowę: „Mości Panowie! Są ceremonie, które dla uczuć, jakie wzbudzają i dla uwag jakie wzniecają, nie są czczem widowiskiem. Niemogę się oprzeć pewnemu wzruszeniu, pewnej dumie jako Francuz, widząc zgromadzonych około mnie czcigodnych mężów, którzy za granicą z taką świetnością utrzymali sławę naszych rzemiosł, naszych sztuk i naszych umiejętności. Wyraziłem już owej wielkiej myśli będącej podstawą londyńskiej wystawy przemysłowej należyte uznanie; ale czyliż w chwili, kiedy panów uwieńczam nagrodą narodową zapomnąć mogę, że tyle arcydzieł rozpoczęto śród wrzawy rozruchu, a ukończono śród społeczeństwa miotanego bez ustanku to obawą teraźniejszości to groźbami względem przyszłości? Rozmyślając nad pokonanemi przez panów przeszkodami, powiedziałem sobie: Jak wielkim byłby ten naród, gdyby spokojnie chciał oddychać i życiem swojem innych chciał żywić. (Oklaski) I w samej rzeczy, w czasie, kiedy się kredyt zaledwie począł wzmagać, kiedy piekielna idea bez ustanku pobudzała robotników, aby zniszczyć samo źródło pracy, kiedy szaleństwo osłaniając się płaszczykiem filantropii, odstręczało umysły od zwykłych zatrudnień, aby je wtrącić w spekulacye utopii — wtedy pokazaliście światu utwory, których uskutecznienie tylko śród trwałego spokoju podobnem być się zdaje. W obec tych niespodziewanych rezultatów powtórzyć muszę, jak wielką byćby mogła francuska republika, gdyby jej wolno było, zwrócić staranie na prawdziwe swoje sprawy, i ulepszyć swoje instytucye, miasto bez ustanku być burzoną, z jednej strony przez idey demagogiczne, a z drugiej przez monarchiczne urojenia. (Głośne oklaski) Czyliż idey demagogiczne zawierają jaką prawdę? Nie! Szerzą one wszędzie fałsz i kłamstwo. Niepokój je poprzedza, rozczarowanie po nich następuje, a środki do ich przytłumienia są to straty dla najnaglejszych ulepszeń, dla zmniejszenia nędzy. (Jednogłośne oklaski.) Co do monarchicznych urojeń, przeszkadzają one, nie wiodąc wszakże za sobą tych samych niebezpieczeństw także każdej poważnej pracy. Walczą, miasto postępować naprzód. Widać mężów, dawniej gorliwych obrońców przywilejów władzy królewskiej przeistaczających się w zwolenników konwentu, aby osłabić władzę wyszłą z wyboru ludu. *(Suffrage populaire.)* (Huczne oklaski.) Widać tych, którzy najwięcej ucierpieli przez rewolucye, wywołujących nową, a to w tym jedynym celu, aby się usunąć przed wolą narodową i przeszkodzić ruchowi, któryby taki kształt nadał społeczeństwu, izby mogło postępować spokojnym torem swego rozwoju. (Przydłużone brawo.) — Te usiłowania będą bezskuteczne. Wszystko co leży w konieczności czasu, musi się spełnić. Tylko to co niepożyteczne niemoże osiągnąć prawdziwego życia. Teraźniejsza harmonia jest znowu dowodem, że jeżeli pewne instytucye bez powrotu upadają, to przeciwnie takie, które odpowiadają obyczajom, wolne są od napaści, zawiści i purytanizmu. Wy wszyscy synowie tego nowego społeczeństwa, które obaliło dawne przywileje i jako zasadę proklamowało równość obywatelską i polityczną, wy wszyscy pomimo to chlubicie się tem, że jesteście mianowani rycerzami legii honorowej. Ten order bowiem założony został jak wszystkie instytucye owej epoki, w zgodzie z duchem czasu i ludu. — Przyjmijcie przeto te krzyże legii honorowej, które stosownie do wielkiej myśli fundatora przeznaczone są zaszczycać zarówno odwagę, pracę i naukę. Nim się rozłączymy, niech mi wolno będzie zachęcić panów do nowych usiłowań. Przedsiębierzcie je bez obawy;

przyczyni się to do zapobieżenia brakowi roboty tej zimy. Nie miejcie obawy o przyszłość: *Spokój zostanie utrzymanym, cokolwiekbądź się wydarzy.* (Przydłużone brawo.) Rząd, który się opiera na całej masie ludu, który innego niema dążenia jak publiczne dobro, a który przejęty jest ową silną wiarą, co także na nieubitéj drodze przez wszystkie burze wiedzie, taki rząd, powiadam, zdoła spełnić swoje posłannictwo, bo w nim mieszka prawo pochodzące od ludu i siła pochodząca od Boga." (Grzmiące oklaski nastąpiły po téj mowie prezydenta.) *(P. Z.)*

(Posiedzenie komisyi obradującéj nad kwestyą odpowiedzialności. — Partya parlamentarna w obec prezydenta republiki.)

Paryż, 27. listopada. Uwaga polityczna niebyła dziś zwrócona na posiedzenie publiczne zgromadzenia narodowego, które całe było poświęcone rozpoznaniu ciężarów połączonych z koncesyą kolei żelaznéj z Lugdunu do Avignon, ale na posiedzenie komisyi, która dyskutuje nad projektem ustawy względem odpowiedzialności władzy wykonawczéj.

Tam była debata bardzo ożywiona, a w końcu debaty uchwalono, że zgwałcenie artykułu 45. (który postanawia, że prezydent niemoże powtórnie być obranym) będzie uważane za wypadek odpowiedzialności a większością 11 głosów przeciw 3 (jeden z członków wstrzymał się od głosowania) że równie uważaną być ma prowokacya do zgwałcenia tego artykułu. To słowo „prowokacya" dało powód do dość żywéj dyskusyi i odstręczyło od większości 3 głosy, które je uważają za zbyt ogólne i chcieli, aby wyrażono, co się ma rozumieć przez prowokacyę. Jednak przyjęto to słowo, ale jeszcze niezadecydowano stanowczo zformułowania tego paragrafu. Komisya odroczyła się do soboty (29. b. m.), aby dyskutować nad tym ważnym punktem.

Czyli zgromadzenie narodowe przyjmie ten projekt? Ważna-to kwestya, ale coraz więcéj wątpliwa. Odrzucenie nagłości jest już dziś rzeczą pewną, a zupełne znużenie partyi parlamentarnéj jest takie, że można przypuścić jako rzecz podobną do prawdy, że odroczy nawet sam projekt, który prezydent położył jako wyraźny warunek zblizenia się między dwoma władzami. A w obecném położeniu czuje partya parlamentarna więcéj niż prezydent potrzebę zblizenia. Ona przeto będzie musiała zrobić koncesye.

Naczelnicy tego stronnictwa, którzyby radzi przed sobą ukryć położenie, w jakiem się znajdują, pokrywają bezwładność swoją płaszczykiem umiarkowania. Czém więcéj pałac Elysée okazuje gwałtowności, tak powiadają, tém więcéj powinniśmy udowodnić spokojność naszą i roztropność. Ztąd wynika, że gdyby pałac Elysée był porywczym aż do końca, partya parlamentarna byłaby roztropną aż do końca. Niepotrzeba im zapewne robić wyrzutów, jeżeli dobro Francyi im to nakazuje, ale był środek oszczędzenia sobie goryczy téj abnegacyi, to jest, trzeba było pierwéj na to się zdecydować a niepoprzedzać jéj bezskutecznym oporem.

Mężowie będący na czele partyi konserwacyjnéj użalają się, że niemają za sobą handlu i burżoazyi, t. j. dwóch potęg, w których spodziewali się znaleźć oparcie. Niemasz nadto nic naturalniejszego i nic nie da się łatwiéj wytłumaczyć. Aby iść za nimi, potrzeba było, aby handel i burżoazya wiedzieli, dokąd ich powiodą. A wiedzieli-że oni to sami? Wiedząż oni już nie dokąd idą, ale dokąd iść chcą? Prezydent ma wielką korzyść nad przywódźcami partyi parlamentarnéj; on ma cel przed sobą. Partya parlamentarna go niema. *(Indep.)*

(Partye parlamentarne. — Wiadomości potoczne.)

Paryż, 24. listopada. Oprócz w dziejach dawnéj republiki Weneckiéj nie doświadczano tego jeszcze nigdzie, aby tak sprzeczne żywioły łączyły się z sobą, jakto właśnie teraz zachodzi wypadek w kojarzeniu się partyi parlamentarnych. Niespokojny i zbytni pospiech ten w ubieganiu się za kombinacyami wskazuje dość wyraźnie przewidywaną potrzebę lub nawet zblizanie się takiego rozwiązania rzeczy, jakiego spodziewają się przy przesileniu roku 1852. W kołach po-zaparlamentarnych uznawano już dawniéj tę potrzebę, a chociaż i tutaj wiedziano niemal z pewnością o tém, z któréj strony i w jaki sposób rozwiązanie musi nareszcie nastąpić, wszelakoż nie śmiano wyznać to jawnie w obec sił opornych. Mimo-to jednak wewnętrzne o tem przekonanie przyczyniło się bezwątpienia bardzo znacznie do téj okoliczności, że wszelkie intrygi rozmaitych stronnictw na nic się nie przydały, że zdołano utrzymać spokój w kraju, i że wielkie interesa materyalne nie doznały w ogóle zadnéj stagnacyi. Wewnętrzna ta aczkolwiek zresztą nie wyjawiona otucha w przyszłość, objawiła się najprzód w masach instynktowym niejako wyborem Ludwika Napoleona, a teraz objawia się jeszcze wyraźniéj w wyższych kołach, w których nie wątpią bynajmniéj o przedłużeniu władzy L. Napoleona, a jeźli się oczekiwania sprawdzą, tedy zapewne nie zadziwią nikogo. Usiłowania więc partyi parlamentarnych nie obudzają wcale publicznéj ciekawości; ich bezwładność i nieudolność przyczynia się raczéj do tego, że lud z nienawiścią spogląda na rządy parlamentarne i życzy sobie stałéj formy rządowéj.

— Gabinet postanowił za przykładem byłego ministra Lahitte wspierać rząd grecki w nowych nieporozumieniach z Anglią. Admirał Romain-Desfosses, dowodzący eskadrą w Lewancie, otrzymał zlecenie trzymania w pogotowiu dostatecznéj siły zbrojnéj na wodach Pirejskich. Również i posłowi francuskiemu w Atenach przesłano ze strony ministeryum zlecenia w téj mierze. *(Lloyd.)*

(Depesza telegraficzna.)

Paryż, 26. listopada. *Cremieux* interpelował rząd względem deportacyi więźnia Gent i jego towarzyszy, minister sprawiedliwości odpowiadał, a legislatywa przeszła 417 głosami przeciw 235 do dziennego porządku. Komisya dla ustawy o odpowiedzialności postanowiła na wniosek pana *Pradie* odłożyć kwestyę nagłości aż do obrady nad samą ustawą. Do artykułu 1. przyjęto zamieszczenie artykułu 68 konstytucyi. Góra postanowiła wspiérać nagłość, jeżeliby jéj frakcye większości żądały. *(Pr. Z.)*

Włochy.

(Sardyński ambasador w Rzymie.)

Rzym, 18. listopada. J. S. papież przyjmował wczoraj nadzwyczajnego posła sardyńskiego p. Sambuy, i przyjął od niego pisma wierzytelne.

Niemce.

(Uchwała zgromadzenia związkowego.)

Do gazety powszechnéj piszą z *Frankfurtu* pod d. 23. b. m.: Na wniosek handlowo-politycznego wydziału uchwaliło zgromadzenie związkowe: upraszać rządy, aby względem przyjęcia wypracowanego i zrewidowanego w Dreznie, a przez znawców rozpoznanego projektu pod względem porozumienia się niemieckich państw związkowych dla podźwignienia handlu i komunikacyi w przeciągu 4 tygodni w tak stanowczy sposób się oświadczyły, iżby wspomnione porozumienie się do skutku przyjść mogło. *(Lloyd.)*

(Stosunek miękzy dyrekcyami policyi południowo-niemieckich państw.)

Frankfurt, 25. listopada. Między dyrektorami policyi południowo-niemieckich państw powstał względem policyi bezpieczeństwa bardzo zblizający się stosunek, jakoż postanowili częściéj się zjeżdżać dla udzielania sobie nawzajem środków względem bezpieczeństwa publicznego. Lecz ta komunikacya nie jest rezultatem uchwały rządów, tylko oparta jest na dobrem porozumieniu pojedynczych urzędników i wywołana przez obustronne interesa. *(P. Z.)*

(Kwestya notaryatu rozstrzygnięta.)

Mnichów, 25. listopada. Kwestyę, czyli w Bawaryi zaprowadzony ma być notaryat lub nie, rozstrzygnięto nareszcie dnia dzisiejszego w izbie pierwszéj odmownie. Bowiem gdy na dzisiejszém powtórném posiedzeniu i przy następnem w izbie pierwszéj głosowaniu nad ustawą o notaryacie, a właściwie co do zachodzących w téj mierze nieporozumień między obydwiema izbami, ukazało się niepodobne porozumienie się — zwłaszcza że izba pierwsza odpierając powtórnie niektóre uchwały drugiéj izby obstaje przy dawniejszém swém postanowieniu, — zatem p. prezydent ministrów oświadczył, że rząd po gruntownéj rozwadze postanowił *cofnąć* ustawę o notaryacie, a to tém bardziéj, że nie ma wcale żadnego widoku, aby mogło przyjść kiedy do porozumienia się w téj sprawie między obydwoma izbami.

(Sprawy wirtembergskiéj izby drugiéj.)

Sztutgarda, 24. listopada. Na dzisiejszém posiedzeniu izby drugiéj będą się toczyć obrady nad etatem ministeryum wojny. Komisya proponuje, aby zamiast 8 tylko 6 pułków piechoty, a zamiast 4 tylko 3 pułków konnicy utworzono, i przedkłada wniosek, aby wysoka izba podała do królewskiego rządu prośbę, by dla wykonania pożądanych redukcyi jak najspiescniéj wydał potrzebne rozporządzenie.

Bernburg, 24. listopada. Na czwartem posiedzeniu naszego sejmu przyjęto projekt do ustawy względem zniesienia praw zasadniczych. Nakoniec uchwalono zaprowadzić nanowo karę śmierci.

(Kurs giełdy frankfurtskiéj z 27. listopada).

Metal. austr. 5% — $72^{1}/_{4}$; $4^{1}/_{2}$% $63^{7}/_{8}$. Akcye bank. 1138. Sardyńskie —. Hyszpańskie 3% $35^{9}/_{16}$. Wiédeńskie 95.

Prusy.

(Pierwsze posiedzenie pruskiéj izby pierwszéj.)

Berlin, 27. listopada. Na pierwsze posiedzenie izby pierwszéj zgromadzili się deputowani około godziny dwunastéj. Byli także obecni ministrowie *Simons* i *Westphalen*. O kwadrans na pierwszą zagaił pan *Fonk* (poborca podatków z Goch nad Renem) posiedzenie jako najstarszy członek zgromadzenia i wezwał tych członków, którzy właśnie czterdziesty rok skończyli, aby się do przyjęcia prowizorycznego urzędu sekretarza zgłaszali. — Poczem prezydent starszy wiekiem powitał zgromadzenie w nowych salach, które nanowo z popiołów powstały, wyrażając oraz nadzieję pomyślnéj czynności. Następnie przystąpiono do wywoływania po imieniu i do stanowczego wyboru prezydenta. Rezultat był ten: z 117 głosów otrzymał hrabia *Rittberg* 107, pan *Camphausen* 6, hrabia *Itzenblitz* 1, pan *Witzleben* 1, hrabia *Brünnek* 2.

Przeto hrabia *Rittberg* zajął krzesło prezydenta. Podziękował izbie za położone w nim zaufanie i przyrzekłszy, że według sił swoich będzie pełnić swoję powinność, wyraził imieniem izby prezydentowi starszemu wiekiem podziękowanie za dotychczasowy kierunek spraw publicznych. „Nim przejdziemy do dziennego porządku, rzekł prezydent na końcu, usłuchajmy najprzód popędu naszego serca i wznieśmy dla Króla Jego Mości i jego dostojnego domu radośny okrzyk: Niech żyje!

Na te słowa powstało całe zgromadzenie i wydało za przykładem prezydenta trzykrotny okrzyk: „Niech żyje!"

Poczem prezydent odroczył posiedzenie na dzień jutrzejszy o dziesiątéj godzinie rano.

(Pierwsze posiedzenie drugiej izby pruskiej.)

Berlin, 27. listopada. Na pierwsze posiedzenie izby drugiej zgromadzili się deputowani dość licznie około dwunastej godziny w południe w sali posiedzeń. Żwawa rozmowa i wzajemne powitanie trwały niejaki czas, aż nareszcie najstarszy członek zgromadzenia, naczelny radzca górnictwa *Steinbeck* zagaił o dwunastej godzinie i dwudziestej minucie posiedzenie. Przemówił z trybuny do zgromadzenia w następujące słowa: „Mości Panowie! Po kilkakrotnych odezwach, które do mnie wydano, zdaje mi się, jakobym był najstarszym w tem zgromadzeniu. Mam sobie przeto za powinność objąć urząd prezydenta starszego wiekiem. Ja urodziłem się 11go marca 1784, jeżeli kto z Panów jest starszy wiekiem odemnie, proszę niechaj się zgłosi. (Nikt się nie odzywa.) A więc obejmuję urząd."

Poczem izba postanowiła przyjąć najprzód dawniejszy porządek spraw poprzedniej izby, z zastrzeżeniem tych zmian, które jeszcze w ciągu téj sesyi uchwalone zostaną. Poczem po wykazaniu najmłodszych członków utworzono biuro izby, a nakoniec dla losowania do wydziałów przedsięwzięto wywoływanie po imieniu.

Po skończonem losowaniu prosił prezydent starszy wiekiem wydziały, aby się dla ukonstytuowania jutro w piątek o 11téj przed południem w swych salach zgromadziły i komisyę obrały. — Po przeczytaniu po imieniu członków, obranych dla różnych wydziałów, zamknął prezydent o pół do drugiéj godziny posiedzenie, wyznaczając przyszłe na sobotę o jedenastéj przed południem.

W dziennym porządku jest: wybór prezydenta i członków biura. *(Pr. Ztg.)*

(Depesza telegraficzna.)

Poczdam, 27. listopada. Właśnie przybył tu o drugiej godzinie z południa Król Jego Mość w najpożądańszym stanie zdrowia. *(P. Z.)*

(Kurs giełdy berlińskiej z 29. listopada.)

Dobrowolna pożyczka 5% — $102^1/_4$ p. $4^1/_2$% z r. 1850 $102^1/_2$. Obligacye długu państwa $88^3/_4$. Akcye bank. $96^1/_4$ l. Pol. list. zastaw. —; nowe $94^1/_4$; Pol. 500 l. $83^3/_4$; 300 L. $144^1/_2$ l. Frydrychsdory $13^1/_{12}$. Inne złoto za 5 tal. $9^1/_2$. Austr. banknoty $79^5/_{12}$ l.

Dania.

(Projekta rządowe mające być przedłożonemi izbie ludu.)

Kopenhaga, 24. listopada. Minister finansów przedłoży jutro w izbie ludu projekt do ustawy *o gwarancyi czynszu dla przedłużenia kolei żelaznej Roeskilder* (do Korröer), tudzież projekt do ustawy *o podatku dochodowym*, który na pięć lat, od 1. stycznia **1853,** obliczony będzie. *(P. Z.)*

Szwecya.

(Ambasador Szwecyi przy dworze ces. austr.)

Sztokholm, 14. listopada. Jenerał-lejtnant Mansbach, dotychczasowy szwedzki ambasador w Hadze, mianowany został ambasadorem przy dworze wiedeńskim. Jenerał odjechał już do Hamburga. *(Lloyd.)*

Turcya.

(Dwie nowe rady w Bajrucie. — O trzęsieniu ziemi w Beracie.)

W Bajrucie będą organizowane dwie nowe rady, z których jedna zajmie się rozwijaniem nauki publicznej, a druga popieraniem agrykultury krajowej. Upatrują w tych instytucyach urzeczywiszczenie wielkiej reformy, i sądzą powszechnie, że się przyczynią do zbliżenia nawzajem do siebie różnych nienawiścią i niezgodą oddzielonych od siebie sekt, i sprowadzą wielką narodową jedność, do któréj polityczne i administracyjne prawodawstwo od dawna zmierza. O wydarzonem dnia 12. października w Beracie trzęsieniu ziemi donoszą naoczni świadkowie następujące szczegóły: Rozwaliła się pewna część murów fortecznych i zasypała swem rumowiskiem 400 żołnierzy. Około 300 domów, jedna cerkiew grecka i dwa meczety zostały mocno uszkodzone, a w części zawaliły się — niektóre, między temi jeden kościół, rozpękły się na dwoje. Oprócz zasypanych żołnierzy zginęło przytem 800 osób z chrześciańskiej i tureckiej ludności. W pobliżu Beratu oderwał się wierzchołek góry i poleciał na dość znaczną odległość, a w środku góry otworzył się krater, który czarne kłęby dymu i duże złomy skał z siebie wyrzuca; po tej pierwszej erupcyi puścił się prąd rozpalonej lawy, która zamieniwszy się potem w proch siarczysty, nieznośny smród po całej okolicy rozniesła. Włości około Beratu ucierpiały najwięcej przez to trzęsienie ziemi. Również i w Salonichi dały się czuć dnia 30. października zrana lekkie wstrząśnienia, które się dnia 31. skoro świt daleko silniej ponowiły. Oprócz Beratu w Albanii są także Delvino i Aclona znacznie uszkodzone; jednak z tych ostatnich miejsc zbywa jeszcze na bliższych szczegółach. Obawiają się, że może te ostatnie wstrząśnienia wewnątrz kraju były daleko gwałtowniejsze i jeszcze większą zrządziły szkodę. *(Ll.)*

Wiadomości handlowe.

(Ołomuniecki targ na woły.)

Ołomuniec, 26. listopada. Tą razą utrzymał się targ Ołomuniecki znowu przy swojem starodawnem uprzywilejowanem prawie; w tym bowiem tygodniu przypędzono tu wszystko bydło, które przekroczyło granicę galicyjską, a mianowicie w liczbie 662 sztuk wołów w mniejszych i większych partyach, a między temi dwie partye składające się z 121 i 131 sztuk. Pierwszą mianowicie 121 sztuk przypędził handlarz bydła Berl Immerglück z Krakowa i sprzedał z niej cechowi rzeźników w Bernie 108 sztuk parę po 432 złr. 30 kr. w. w. 9 cetnarów wagi. Drugą partyę w liczbie 131 sztuk przypędził tu Maurycy Beermann; zakupił ją Hersz Kusslem z Rozdołu, sztukę po 77 złr. m. k. dla Wiédnia. Gatunek bydła był po większej części dobry, a cena odpowiednia towarowi. — Słychać, że na targu w Wiédniu było w tym tygodniu tylko 1060 sztuk wołów. Cena cetnara 54—58 złr. w. w. — Na przyszły tydzień spodziewają się z Galicyi tylko 500—600 sztuk wołów. *(N. Z.)*

(Targ Wiédeński.)

Wiédeń, 1. grudnia. Od 22. do 30. listopada przypędzono na nasz targ 2623 sztuk bydła rzeźnego, z tych 994 z Galicyi, 1560 z Węgier a 69 z innych niemieckich prowincyi. Sprzedano lub pozostało w miejscu 1989 sztuk, 436 odeszło z powrotem 198, zostało niesprzedanych. Jedna sztuka ważyła 300 do 560 funtów wiéd.; ceny stały między 61r.—139r.30kr. za sztukę, czyli 17r.24kr.—22r. 36kr. m. k. za cetnar. Oprócz tego sprzedano: 2373 cieląt (funt po 26—37kr.); 1078 owiec (funt po $12^1/_2$—22kr.); 1629 sztuk nierogacizny (funt po 34—36kr.) i 236 jagniąt, parę po 18—23r. w. w. W jatkach płacono za funt wołowiny 25—35kr., cielęciny $22^1/_2$—42kr., baraniny 15—36kr. — Co do zbaża sprzedano tego tygodnia na targu: 122 mecow pszenicy po 10r.30kr.—12r.; żyta 180 m. po 8r.30kr.—9r.12kr.; jęczmienia 141 m. po 6r.15kr.—7r.30kr.; owsa 4332 m. po 4r.45kr.—5r.54kr. i 128 m. kukurudzy po 6r.15kr.—9r.45kr. Na giełdzie zbożowej zaś sprzedano dnia 22. listopada: 24,500 m. pszenicy z Banatu *loco Wieselburg* po 9r.54kr.—10r. 45kr.; żyta do 800 m. po 8r.36kr.—8r.45kr.; jęczmienia do 4500 m. po 6r.45kr—7r.42kr.; owsa 1300 m. *transito* po 5r.—5r.24kr. — Sprzedano nareszcie 1620 cetnarów siana po 4r.30kr—6r.30kr. i 165 stogów okłotów po 22—27r. — Korzec ziemniaków kosztował jak do gatunku 7r.—10r.—10r.30kr.—16r. a za 1r. w. w. można było dostać 14—18 świéżych, albo 18—21 jaj w wapnie przechowanych.

Kurs lwowski.

Dnia 4. grudnia.

		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. k.	5	48	5	53
Dukat cesarski	„ „	5	54	5	59
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	12	10	17
Rubel śr. rosyjski	„ „	1	59	2	—
Talar pruski	„ „	1	52	1	56
Polski kurant i pięciozłotówk.	„ „	1	29	1	30
Galicyjskie listy zastawne za 100 złr.	„ „	81	18	81	40

(Kurs wekslowy wiédeński z 1. grudnia.)

Amsterdam 179 p. 2. m. Augsburg 127 l. uso. Frankfurt $126^1/_2$ l. 2. m. Genua — p. 2. m. Hamburg 190 l. 2. m. Liwurna 123 p. 2. m. Londyn 12.40. l. 2. m. Medyolan $126^3/_4$. Marsylia $152^1/_2$ l. Paryż $152^1/_2$ l. Lyon —. Bukareszt 218. Konstantynopol —. Agio duk. ces. —. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. $91^5/_{16}$. lit. B. 102.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 3. grudnia.

Hr. Golejewscy Kornel i Rozalia, z Krzywcza. — PP. Brenner Antoni, z Grodowiec. — Urbański Jan, z Żółkwi. — Zawadzki Karol, z Kruszelnicy. — Gnoiński Alex., z Krasna. — Jędrzejewicz Sperat, z Glińska. — Łodyński Hieronim, z Milatyna. — Zarzycki Max., z Rudnik. — Zielkiewicz Konstanty, z Steniatyna.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 3. grudnia.

Baron Brunicki, do Podhorzec. — PP. Kordany Feliks, do Kopania. — bertyński Leopold, do Stronibab. — Krzyszowski Józef, do Sewerynki.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 3. grudnia.

Pora	Barometr wmierze wied. sprowadzony do 0° Reaum.			Stopień ciepła według Reaum.	Sredni stan temperatury do g. 6. zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	"	'''	''''				
6 god. zr.	27	9	1	— 2,5°	— 1°	zachodni	pochm. mgła
2 god. pp.	27	9	0	— 1°	— 4°	zachodni	„ śnieg
10 g. w.	27	9	6	— 4°		—	„ „

T E A T R.

Dziś: dramat niem.: „**Ein Künstlerherz.**" Poczem nastapi: „**Hohe Brücke und tiefer Graben,**" oder: „**Ein Stockwerk zu tief.**"

Jutro: (przed. pols.)! „**Szkalmierzanki.**"

W Sobotę: przedstawienie niemieckie na dochód JPanny Wilhelminy Bervison: „**Der letzte Mensch,** oder: **Der Sternenjungfrau Heimkehr.**"

Główny Redaktor **M. Szreniawa Sartyni.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.